

## **Ulgi podatkowe w III filarze receptą na wyższe emerytury**

Adam Sankowski

Pełnomocnik Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej RAZEM

Prezes Zarządu Polskiej Izby Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych

Projekt Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy ustawodawczej RAZEM, promujący wprowadzenie ulg podatkowych w III filarze ubezpieczeń społecznych jest z powodzeniem realizowany od 2 lat i w tej chwili znajduje się on w już fazie finalnej. Jako pierwsza inicjatywa obywatelska w tej kadencji Sejmu, projekt nie został odrzucony po pierwszym czytaniu 30 czerwca 2009 ale skierowany do prac w Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, które powołały 24 września 2009 Podkomisję Nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu obywatelskiego ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Według autopoprawki złożonej do Marszałka projekt ma wejść w życie 1 stycznia 2011.

O naszym sukcesie zdecydowała z pewnością słusznie wybrana formuła inicjatywy obywatelskiej, która dzięki pozyskaniu ponad 130 000 podpisów obywateli RP zaistniała bardzo mocno w mediach ogólnopolskich co w konsekwencji zwróciło na nią uwagę polityków. Komitet RAZEM stał się partnerem umocowanym ustawowo do prac w Sejmie. Ideę wprowadzenia ulg podatkowych w III filarze poparło wiele organizacji rynku finansowego, gospodarczych jak też reprezentujących interesy konsumentów: Polska Izba Ubezpieczeń, Związek Banków Polskich, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami, Polska Izba Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych, Europejska Federacja Doradców Finansowych, Polska Izba Brokerów Ubezpieczeniowych i Reasekuracyjnych, Krajowa Izba Gospodarcza, Business Center Club, Fundacja Edukacji Ubezpieczeniowej przy Rzeczniku Ubezpieczonych oraz Stowarzyszenie na Rzecz Bezpieczeństwa Finansowego Obywateli RP. Opinie i ekspertyzy są dostępne na stronie [www.pipuif.pl](http://www.pipuif.pl).

Jednak to nie forma ale sam przedmiot projektu ustawy, rzeczywista potrzeba Polaków jak i polskiej gospodarki stworzenia skutecznego mechanizmu zachęcającego do budowania długoterminowych oszczędności emerytalnych, stanowi o sile tej inicjatywy. Komitet RAZEM przy współpracy z Polską Izbą Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych oraz Polską Izbą Ubezpieczeń zadbał o najlepsze zaplecze merytoryczne, na których zlecenie zostało przygotowanych szereg ekspertyz, w tym prof. dr hab. Tadeusza Szumlicza odnośnie problemu wieku emerytalnego oraz prof. dr hab. Witolda Modzelewskiego dotycząca skutków dla budżetu proponowanych rozwiązań. Profesor Tadeusz Szumlicz, kierownik katedry ubezpieczenia społecznego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, zajmuje się problematyką emerytalną od kilkunastu lat i jest jednym z największych autorytetów w tej dziedzinie w Polsce. Jego opracowanie w sposób jednoznaczny wskazuje na konieczność wyrównania i wydłużenia wieku emerytalnego w Polsce. Zawiera również przegląd rozwiązań wprowadzanych we wszystkich krajach Unii Europejskiej, które bez wyjątku podnoszą i wyrównują wiek emerytalny kobiet i mężczyzn. Profesor Witold Modzelewski, były Minister Finansów, obecnie prezes Instytutu Studiów Podatkowych, oprócz argumentów merytorycznych przemawiających za wprowadzeniem ulgi podatkowej na zabezpieczenie emerytalne w III filarze przygotował też wyliczenie skutków dla budżetu, które zostały

oszacowane po złożonych 30 kwietnia 2010 do marszałka Sejmu autopoprawkach na poziomie 113 mln. zł. w 2012 roku.

Reforma systemu emerytalnego przeprowadzona w 1999 roku zakładała koncepcyjnie oprócz I filaru (ZUS) i II filaru (OFE) zbudowanie silnego III filaru czyli dodatkowych dobrowolnych oszczędności na cele emerytalne. To właśnie silny III filar miał być podstawą reformy gdyż przykładowo średnio zarabiająca kobieta w starym systemie miała zabezpieczoną stopę zastąpienia na poziomie 67% podczas gdy nowy (I i II filar łącznie) zapewnia zaledwie 43%. Oznacza to, że w przypadku pensji 3000 zł. emerytura tej kobiety w starym systemie była o 50% wyższa, tzn. 2010 zł. a nie 1290 zł. W przypadku mężczyzn stary system zapewniał emerytury o ok. 15% wyższe. Ze względu m.in. na coraz dłuższą średnią długość życia (w Polsce wzrosła w ciągu ostatnich 20 lat o 4 lata), spadający wskaźnik dzietności (z ok. 2 do 1,3) oraz rosnący udział w populacji rencistów i emerytów do pracujących i płacących składki ZUS, reforma przenosząca część odpowiedzialności emerytalnej z państwa na obywateli była koniecznością. Jednak towarzyszyć temu powinna szeroko zakrojona i przemyślana kampania edukacyjno-informacyjna zachęcająca do budowania własnego dodatkowego kapitału emerytalnego. I to właśnie walor edukacyjny ulg podatkowych jest jednym z kluczowych argumentów za ich wprowadzeniem. Ten walor docenia również twórca reformy emerytalnej prof. dr hab. Marek Góra.

Ulgi podatkowe powinny być proste i mocne, zrozumiałe dla każdego Polaka. Porażka IKE wynika właśnie z propagandowego potraktowanie tematu. Zwolnienie z podatku Belki oznacza, iż przy inwestycji 1000 zł. „zamrożonej” do wieku emerytalnego, przy zysku 5% mamy korzyść podatkową 9,50 zł. Bardzo słaby mechanizm. W efekcie ponad 95% pracujących nie chciało z niego skorzystać, mimo że funkcjonuje już 5 lat. Co gorsza ilość osób oszczędzających w IKE regularnie spada (z ok. 915 tys. na koniec 2007 do ok. 853 tys. w 2008, 809 tys w 2009 i 803 tys. na koniec I kwartału 2010). I to mimo iż limit kwoty zwolnionej z podatku Belki wzrósł od początku 2009 z ok. 4000 zł. do ok. 9600 zł. Wniosek jest oczywisty: ten mechanizm się nie sprawdził. Nie zachęca Polaków do oszczędzania ani co jeszcze gorsze w ogóle nie zachęca ich do myślenia o finansach i emeryturze.

Projekt Komitetu RAZEM zakładając możliwość odpisania od podstawy do opodatkowania kwoty przeznaczonej na dodatkowe zabezpieczenie emerytalne wprowadza rozwiązanie proste i mocne. Dziś zarabiając 1000 zł. płacimy podatek np. 18% i możemy sami zainwestować 820 zł. zaś po wprowadzeniu ulgi inwestowane byłoby całe 1000 zł. Do tego dopisywane były osiągnięte zyski. Skoro państwo nie jest w stanie zabezpieczyć emerytur na wystarczającym poziomie to nie powinno opodatkowywać kwot, które obywatele sami przeznaczają na ten cel. To rozwiązanie zakłada ujednoczenie systemu i tak jak w I i II filarze składki nie są opodatkowane a opodatkowane jest świadczenie ten sam mechanizm powinien obowiązywać w III filarze (proponowany jest limit do 4800 zł. rocznie).

Taki mechanizm zrozumie każdy Polak i się nim zainteresuje. A przede wszystkim będą to osoby mało i średnio zarabiające, kobiety oraz osoby prowadzące działalność gospodarczą płacące minimalne składki ZUS.

Dzięki temu będzie możliwe podstawowa edukacja finansowa dorosłych Polaków (innym równoległym, bardzo ważnym tematem jest edukacja finansowa młodzieży szkołach średnich, gdzie postulujemy wprowadzenie finansów osobistych jako dodatkowy przedmiot maturalny). Kluczową informacją, która powinna być powszechnie znana jest wysokość miesięcznej dodatkowej emerytury jaką możemy mieć ze zgromadzonego kapitału. W wieku 65 lat jest to

ok. 0,5%. Oznacza to, że aby mieć dodatkowo 500 zł. powinniśmy zgromadzić 100 000 zł., aby mieć 1000 zł. nasz kapitał emerytalny powinien wynosić 200 000 zł. Gdyby ta informacja była powszechna, media nie robiłyby „sensacji” z pierwszej emerytury z OFE 24 zł. Bo to po prostu 0,4% (dotyczyło kobiety w wieku 60 lat) z 6000 zł. zgromadzonych przez 10 lat. Kolejną kwestią jest jak zebrać 100 000 zł. zakładając realistycznie np. 5% zysku rocznie. Mając 40 lat oszczędzania przed sobą (zaczynając np. w wieku 25 lat) wystarczy ok. 70 zł. miesięcznie. Przy horyzoncie 30 lat potrzeba już oszczędzać 125 zł. miesięcznie, przy 20 latach jest to 250 zł. a przy 10 latach ok. 650 zł.

Bardzo istotne jest uświadomienie wszystkim Polakom tych prawideł finansowych. One są podstawą niższych emerytur kobiet, które żyją dłużej a płacą składki krócej. Dlatego też wcześniejszy wiek emerytalny jest fałszywym i tylko pozornym przywilejem. Mając 2 pracowników w wieku 60 lat, kobietę i mężczyznę, kogo zwolni pracodawca? Wcześniejszy wiek emerytalny kobiet jest to faktycznie psychologiczne wypchnięcie z rynku pracy. W rzeczywistości Polki przechodzą na emeryturę w wieku 56 lat a Polacy 58, najwcześniej w Europie. Nas na to po prostu nie stać. Kiedy Bismarck wprowadzał wiek emerytalny 60/65 lat średnia życia wynosiła 47 lat. Dzisiaj żyjemy dużo dłużej i powinniśmy dłużej pracować, przynajmniej do 67 roku życia o czym ostatnio pisał m.in. prof. Marek Góra. Jak wykazuje ekspertyza prof. Tadeusza Szumlicza we wszystkich krajach UE jest ten sam trend zrównujący i podwyższający wiek emerytalny kobiet i mężczyzn.

Projekt Komitetu RAZEM ma szansę wypełnić tę lukę informacyjno-edukacyjną, zachęcić Polaków do długoterminowego oszczędzania zapewniając tym samym wyższe emerytury oraz tworząc krajowy kapitał dla naszej gospodarki, niezbędny do wzrostu gospodarczego oraz zwiększenia ilości miejsc pracy. Postulowane rozwiązanie zapromuje także dłuższą aktywność zawodową osób po 50 roku życia jak również pomoże we wprowadzaniu koniecznych zmian dotyczących zrównania i wydłużenia wieku emerytalnego. W tym celu zostały wprowadzone 2 autopoprawki zakładające możliwość odpisywania ulgi od wszystkich dochodów poza dochodami z rent i emerytur (zachęta do pracy chociaż w niepełnym wymiarze czasu dla tzw. „młodych emerytów”) oraz korzystania ze zgromadzonego kapitału po osiągnięciu 67 roku życia. 2 kolejne autopoprawki: obniżenie postulowanej kwoty ulgi z 12 000 zł. do 4 800 zł. rocznie oraz zastosowanie tej samej korzyści podatkowej (tj. 18%) dla osób znajdujących się w wyższym progu podatkowym skutkują bezpośrednio dużo niższym kosztem dla budżetu jak też jednoznacznie wskazują grupę, do której skierowany jest projekt: osoby najmniej zarabiające.

Projekt Komitetu RAZEM to szansa na wyższe emerytury Polaków, wzmocnienie krajowego kapitału długoterminowego oraz szybszy rozwój gospodarczy. Miejmy nadzieję, że politycy z tej szansy skorzystają.

Adam Sankowski

Pełnomocnik Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej RAZEM

Prezes Zarządu Polskiej Izby Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych